

Wystrzeliła sprzedaż opon. „Winowajcą” 500+?

data aktualizacji: 2016.11.04



W pierwszych ośmiu miesiącach popyt na opony do samochodów osobowych wzrósł o 12 proc. w stosunku do podobnego okresu poprzedniego roku - informuje rp.pl i zaznacza, że rynek w Europie Zachodniej nie zmienił się. Co to oznacza? Za wzrost sprzedaży o około 800 tys. opon odpowiedzialny jest program... Rodzina 500+.

Rp.pl podaje, że rośnie import najtańszych opon z Azji. Ich udział w rynku na koniec sierpnia wzrósł o 0,5% do 46,1%. Natomiast marki segmentu średniego i premium lekko straciły mając odpowiednio 29,2% oraz 24,7%.

Największą dynamikę zanotowano w sprzedaży opon do aut szybkich, z indeksem prędkości V (przyrost 48%) oraz indeksami WYZ (przyrost 30%).

Europejskie Stowarzyszenie Producentów Opon i Gumy przewiduje, że na naszym rynku azjatyccy producenci sprzedadzą 1,5 mln opon a europejscy - 10,5 mln. Łącznie polski rynek „wchłonie” 12 mln opon i tym samym plasuje się jako szósty co do wielkości w całej Europie.

Co ciekawe, rp.pl zauważa, że zwiększone zainteresowanie samochodami (a co za tym idzie - oponami do nich) jest efektem programu 500+. To źródło finansowania mogło rozruszać rynek oponiarski, bo prawie 2/3 aut z drugiej ręki po raz pierwszy zarejestrowanych w tym roku w Polsce (do sierpnia) miało ponad 10 lat. Z tym stwierdzeniem zgadzają się właściciele autokomisów.

Źródło: